

# Dyżur redakcyjny

Czekamy na Państwa telefony pod numerem (32) 230-84-51, w czwartek, od 11.30 do 13.30. A o czym informowali nas Czytelnicy podczas ubiegłego dyżuru?

Pani **Lidia** proponuje, by przy odśnieżaniu ulic i chodników, nie używać piasku. Jej zdaniem, topniejący śnieg w połączeniu z piaskiem, daje nieestetyczne błoto, które w dodatku niszczy obuwie i spodnie pieszych. Z kolei panu **Przemysławowi**, przeszkadza sól, sypana czę-

sto na chodniki. Nasz Czytelnik uważa, że niszczy ona skórzane buty, tworząc na nich zacieki.

Pani **Krystyna** poskarżyła się na to, jak została potraktowana w jednym z banków przy ulicy Dolnych Wałów w Gliwicach. Jak wynika z relacji naszej

Czytelniczki, nie dość, że kaza- no jej czekać bardzo długo na obsługę, to jeszcze pracownica banku naubliżała jej, gdy poprosiła o możliwość skorzystania z toalety.

Bezpłatne linie autobusowe

do hipermarketów chwali pan Lucjan z Gliwic. Nasz Czytelnik, jako niezamożny rencista, często korzysta z promocji, jakie oferują większe sklepy, dlatego dużym udogodnieniem dla niego jest możliwość darmowego dojazdu z centrum miasta wprost pod hipermarkety. Jednocześnie pan Lucjan zachęca do korzystania z tego bezpłatnego środka transportu, ponieważ małe zainteresowanie może spowodować, że linie zostaną zlikwidowane.

Pan **Jarosław** z ulicy Dunikowskiego w Gliwicach narzeka, że na drodze między blokami brakuje oświetlenia, a nawierzchnia chodnika jest w opłakanym stanie. Jak udało nam się ustalić w zarządzającej budynkami administracji, sprawa należy do gminy. Aby kwestię tę ustalić bezspornie, należy zwrócić się zapytaniem do gliwickiego magistratu (wymaga to uiszczenia odpowiedniej opłaty). Po uzyskaniu potwierdzenia pozwoli to na skierowanie sprawy do właściwej instytucji.

Pan **Paweł**, pani **Maria** i pan **Artur** zadzwonili do nas w sprawie nieodśnieżonych i trudno przejezdnych ulic: Gwiazdy Po-

larnej, Perseusza, Andromedy, Zbożowej, Henryka Sienkiewicza i Bolesława Krzywoustego. Nasi rozmówcy twierdzą, że osoby zajmujące się odśnieżaniem dróg, zwłaszcza w ubiegły wtorek i środę, wykonały swoją pracę nierzetelnie. Skargi przekazaliśmy Zarządowi Dróg Miejskich.

Pani **Bożenie** nie przypadł do gustu odnowiony gliwicki Rynek. Zastrzeżenia naszej Czytelniczki budzi kostka granitowa. Pani Bożena twierdzi, że w tak reprezentacyjnym miejscu kobiety często chodzą w butach na szpilkach, a odstępy między kostkami znacznie utrudniają

spacerowanie po Rynku.

Zadzwonił do nas pan **Paweł**, członek samorządu osiedlowego w Bojkowie. Nasz rozmówca był bardzo oburzony faktem, że ulica Zielna (przy której znajdują się budynki mieszkalne) w Bojkowie, nie jest odśnieżana. Jak się okazało, ulica Zielna nie ma statusu drogi publicznej, więc Zarząd Dróg Miejskich nie zajmuje się jej odśnieżaniem.

**Zgłoszenia odbierali redaktorzy dyżurni: Małgorzata Urbanek i Michał Pac Pomarnacki**



„Piasek i sól sypane wprost na zaśnieżone chodniki tworzą nieestetyczne błoto, które niszczy spodnie i buty przechodniów”

## Śmiertelne zaczadzenie w budynku przy ulicy Toszeckiej

**61-letni mężczyzna jest pierwszą podczas tej zimy, śmiertelną ofiarą zaczadzenia w Gliwicach. Zwłoki znaleziono w niedzielne popołudnie w jednej z kamienic przy ulicy Toszeckiej.**

Na miejsce zdarzenia funkcjonariusze przyjechali po zawiadomieniu otrzymanym przez zaniepokojonych sąsiadów. Według wstępnych ustaleń, zgon nastąpił prawdopodobnie na skutek uduszenia tlenkiem węgla. Zwłoki zostały zabezpieczone do dyspozycji prokuratora. Okoliczności tragedii wyja-

śnia Komenda Miejska Policji w Gliwicach.

– To pierwsza śmiertelna ofiara zaczadzenia podczas tej zimy. Mieliśmy już podobne zdarzenie przy ulicy Zygmunta Starego. Na skutek zaczadzenia, dwie kobiety straciły przytomność – jednak wtedy na szczęście obyło się bez ofiar – powiedział nam **oficer prasowy gliwickiej KMP, podkomisarz Marek Słomski.**

Policja apeluje, by pomimo niskich temperatur, pamiętać o wentylacji pomieszczeń, które są ogrzewane.

(mpp)



## Zabrzańskie sztuki walki

**31-letni funkcjonariusz zabrzańskiej policji zatrzymał dwóch mężczyzn, którzy próbowali zniszczyć wiatę przystankową przy ulicy De Gaulle'a w Zabrzu.**

Policjant będący w „cywilu” zauważył, jak dwóch mężczyzn kopie w wiatę. Gdy próbował interweniować, spotkał się z agresją słowną i fizyczną ze strony wandalów.

Na ich nieszczęście okazało się, że funkcjonariusz Wydziału Kryminalnego od kilku lat trenuje sztuki walki, wobec czego nie miał większych problemów z obezwładnieniem obu napastników. Następnie zatrzymanych przejął patrol policji. Jak się później okazało, agresywni mężczyźni byli pod wpływem alkoholu.

Zatrzymani usłyszeli zarzuty o zniszczenie mienia. Odpowiedzą również za naruszenie nietykalności cielesnej policjanta oraz próbę wywierania wpływu na czynności urzędowe. Grozi im do trzech lat pozbawienia wolności. (mpp)

## MGŁA I ŚLISKA NAWIERZCHNIA PRZYCZYNIŁY SIĘ DO KARAMBOLU



## Karambol na A4. Zderzyło się 12 pojazdów

**Siedem osób w szpitalu i kilkogodzinna blokada autostrady na odcinku między zjazdem na ul. Rybnicką a węzłem Ostropa - to efekt karambolu, w którym uczestniczyło aż 12 pojazdów, w tym 3 samochody ciężarowe.**

Do wypadku doszło około 17.50 w sobotę. Usuwanie skutków trwało kilka godzin. Na miejsce natychmiast przyjechały karetki pogotowia, policja oraz straż pożarna

wysłane przez Gliwickie Centrum Ratownictwa.

Policja wytyczyła objazd prowadzący przez centrum Gliwic do węzła Kleszczów.

Powodem karambolu były trudne warunki drogowe, również mgła i nadmierna prędkość - informuje policja.